

Reforma systemu bezpieczeństwa żywności

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel otwierając konferencję poświęconą reformie systemu bezpieczeństwa żywności w Polsce powiedział, że jest jedną z najważniejszych punktów programu działań Rządu i resortu na lata 2015-2019. Zarządzeniem nr 7 z 7 marca 2016 r. powołany został Zespół do spraw reformy instytucjonalnej systemu bezpieczeństwa żywności, którego zadaniem jest opracowanie propozycji zmian systemowych dotyczących nadzoru nad bezpieczeństwem żywności oraz koncepcji zmian w organizacji i funkcjonowaniu służb inspekcyjnych, w tym projektów ustaw niezbędnych do przeprowadzenia reformy instytucjonalnej systemu bezpieczeństwa żywności. Przewodniczącym Zespołu jest główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa Andrzej Chodkowski.

- Jesteśmy zdeterminowani przeprowadzić reformę systemu bezpieczeństwa żywności, choć zdajemy sobie sprawę, że jest to trudny i odpowiedzialny proces – powiedział




minister dodając jednocześnie, że – liczymy na aktywny udział, oczekujemy propozycji rozwiązań, a także i głosów krytycznych. Minister zwrócił uwagę, że do końca bieżącego roku powinny być przyjęte dwie podstawowe ustawy dotyczące reformy systemu, aby w następnym roku mogły być wydane stosowne rozporządzenia. Harmonogram prac przewiduje, że rok 2017 stanowiłby okres *vacatio legis*, podczas którego powołany pełnomocnik powinien przeprowadzić całość zadań niezbędnych do wdrożenia nowych przepisów. Według tego planu Państwowa Inspekcja Bezpieczeństwa Żywności rozpocznie działalność z dniem 1 stycznia 2018 r.

Źródło: PSPO za MRiRW



W numerze:

-  Reforma systemu bezpieczeństwa żywności-konferencja podsumowaniestr. 1
-  Założenia do systemu reformy bezpieczeństwa żywnościstr. 2 i 3
-  Międzynarodowy dzień rzepaku w Minikowiestr. 3 i 4
-  Konferencja dotycząca krajowych źródeł białkastr. 5 i 6
-  „Rzepakowa Dycha”- Bieg w Męcincestr. 7
-  XXIV Konferencja tłuszczowa IBPRS w Gniewiestr. 8
-  Krajowe święto kwitnącego rzepaku - fotorelacjastr. 9
-  Notowaniastr. 10

Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju

ul. Grzybowska 2 lok. 49
00-131 Warszawa
tel.: 22 313 07 88
fax.: 22 436 39 66

e-mail: biuro@pspo.com.pl

www.pspo.com.pl

Oil Express:

Redakcja: **Joanna Żuchniewicz**
Zdjęcia: PSPO, MRiRW, Gmina Męcinka

Założenia do reformy systemu bezpieczeństwa żywności

1. AKTUALNA ANALIZA NAD BEZPIECZEŃSTWEM ŻYWNOCI

Co to jest „bezpieczeństwo żywności”?

Bezpieczeństwo żywności to „podstawy do zapewnienia wysokiego poziomu ochrony zdrowia ludzkiego i interesów konsumentów związanych z żywnością, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowania podaży żywności, w tym produktów tradycyjnych, z jednoczesnym zapewnieniem sprawnego funkcjonowania rynku wewnętrznego”

Kto za to odpowiada?

W Polsce istnieje rozproszony model nadzoru nad bezpieczeństwem żywności. Jest on wykonywany przez 5 instytucji kontrolnych, a mianowicie: Państwową Inspekcję Sanitarną (PIS), Inspekcję Weterynaryjną (IW), Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa (PIORiN), Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (IJHARS) oraz Inspekcję Handlową (IH). Są to główne, chociaż nie jedyne inspekcje zaangażowane w urzędową kontrolę żywności, ponieważ pewien udział mają w niej również Inspekcja Ochrony Środowiska, a także służby sanitarne oraz weterynaryjne resortów: spraw wewnętrznych i obrony narodowej.

Kwintesencja „Polski resortowej”

Organy wymienionych wyżej 5 inspekcji podlegają nadzorowi 19 ośrodków decyzyjnych: na szczeblu centralnym Ministrowi Zdrowia podlega PIS, Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi IW, PIORiN oraz IJHARS, Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów podlega IH; na szczeblu wojewódzkim działalność każdej inspekcji nadzoruje jeden z 16 wojewodów. Ponadto Powiatowe stacje Sanitarne-Epidemiologiczne należą do

administracji zespolonej w powiatach. W skład powyższych inspekcji wchodzi: na szczeblu centralnym 5 jednostek, w regionach około 130 jednostek, na poziomie powiatowym ponad 800 jednostek i ponad 30 jednostek granicznych, tj. w sumie około 1000 inspektoratów na terenie całego kraju. Powyższy podział jest jeszcze bardziej skomplikowany w sposobie pokrywania z budżetu państwa kosztów działalności inspekcji. Główny Inspektorat PIS finansowany jest z części budżetowej 46 – zdrowie, Główne Inspektoraty IW oraz PIORiN z części budżetowej 32- rolnictwo, Główny Inspektorat IJHARS z części budżetowej 35-rynków rolne, UOKiK z części 53, a finansowanie wojewódzkich inspektoratów odbywa się za pośrednictwem budżetów wojewodów, rozczłonkowanych na 16 strumieni w ramach 85 części budżetowej. Niezależnie od tego, w rezerwach budżetu państwa są „zaszyte” środki na programy dotyczące m.in. zwalczania chorób zakaźnych. Wydatki z budżetu państwa na sfinansowanie działalności wymienionych inspekcji wynoszą około 1,8 mld zł.

2. ZAŁOŻENIA REFORMY

Zasada „od pola do stołu”

Najważniejszym celem zakładanej przebudowy systemu bezpieczeństwa żywności w naszym kraju jest stworzenie zintegrowanego nadzoru i efektywnej kontroli w całym łańcuchu produkcyjnym i żywnościowym, „od pola do stołu”, który będzie się opierał na następujących zasadach:

Nauka dla polskiej żywności

- strategiczne kierunki i naukowe podstawy analizy ryzyka, jak też koordynacja badań realizowanych przez instytuty i uczelnie będzie zadaniem Narodowej Rady Naukowej

Bezpieczeństwa Żywności. Członkowie Rady będą powoływani przez Prezesa Rady Ministrów, aby zapewnić nie tylko najwyższy poziom merytoryczny, lecz również obiektywizm i postrzeganie spraw związanych z żywnością jako priorytetu rozwojowego Państwa;

Jedna inspekcja

- działające obecnie inspekcje zostaną zintegrowane i połączone w jedną Państwową Inspekcję Bezpieczeństwa Żywności (PIBŻ). Konsolidacja będzie się opierać na zasadzie równoprawności zadań, kompetencji oraz pracowników tworzących nową inspekcję. Kapitał ludzki dotychczasowych instytucji będzie jednym z głównych atutów PIBŻ. Zakłada się, że konsolidacji będą podlegać w całości IW, PIORiN oraz IJHARS, a także PIS i IH w części, w jakiej sprawują nadzór nad bezpieczeństwem żywności. Nadzór nad inspekcją będzie sprawował minister właściwy do spraw rolnictwa, podobnie jak ma to miejsce w około 1/3 państw członkowskich UE;

Efektywne zarządzanie

- nowa inspekcja będzie posiadała spionizowaną strukturę, a podporządkowanie jednostek terenowych nie będzie realizowane, jak dotychczas, za pośrednictwem wojewodów lub władz samorządowych. Finansowanie PIBŻ zostanie zintegrowane i będzie się odbywać w ramach jednej części budżetowej. Dzięki temu inspekcja uzyska większą efektywność operacyjną, wyrażającą się np. możliwością oddelegowania pracowników do innej części kraju w celu wykonywania nieplanowanych zadań w sytuacjach kryzysowych lub potrzeb związanych na przykład z obsługą eksportu. Jednolity budżet pozwoli na racjonalizację wydatków i lepsze wykorzystanie posiadanych środków;

Założenia do reformy systemu bezpieczeństwa żywności

Dobrze zaplanowany i przeprowadzony proces

- przygotowanie reformy wiąże się z potrzebą prac legislacyjnych, obejmujących uchwalenie ustawy o PIBŻ oraz zmiany ustaw regulujących sprawy z zakresu bezpieczeństwa żywności, a także wydanie lub znowelizowanie ponad 100 rozporządzeń. Ważną częścią prac przygotowawczych będzie poinformowanie oraz przeprowadzenie uzgodnień z Komisją Europejską, organizacjami międzynarodowymi i władzami państw, z którymi Polska prowadzi obrót żywnością. W sferze organizacyjnej niezbędne jest przygotowanie jednostek dotychczasowych inspekcji do połączenia, z uwzględnieniem spraw kadrowych, majątkowych, a także zapewnienia ciągłości prowadzonych spraw merytorycznych. Dlatego też zakłada się, że po uchwaleniu ustawy powinien nastąpić roczny okres vacatio legis, podczas którego zostanie powołany pełnomocnik w celu przeprowadzenia wymienionych wyżej prac przygotowawczych.

3. WPŁYW NA GOSPODARKE Nadzór nad żywnością w UE

Proces konsolidacji instytucji nadzorujących bezpieczeństwo żywności odbył się na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat w większości państw członkowskich Unii Europejskiej. Aktualnie w 23 spośród 28 krajów UE przeprowadzono działania organizacyjne polegające na połączeniu instytucji kontrolnych. Głównym celem tych przemian była poprawa koordynacji i wzrost skuteczności, jednak wśród pozytywnych efektów zmian wymieniane jest efektywniejsze wykorzystanie powierzonych środków oraz zmniejszenie uciążliwości dla przedsiębiorców.

Korzyści dla polskiej gospodarki

Reforma instytucjonalna systemu bezpieczeństwa żywności w Polsce będzie miała pozytywny wpływ na obowiązki przedsiębiorców, szczególnie w grupie małych i średnich przedsiębiorstw, dla których relacje ze służbami kontrolnymi stanowią duże obciążenie. Możliwość przeprowadzania zintegrowanych inspekcji zmniejszy ich

liczbę, a tym samym skróci czas poświęcany przez przedsiębiorców na obsługę kontroli. Kolejny obszar, w którym możliwe są uproszczenia to integracja rejestrów, które są obecnie prowadzone przez każdą inspekcję oddzielnie dla pokrewnych działalności oraz związanej z nimi sprawozdawczości. Istnienie jednego organu odpowiedzialnego za relacje z zagranicznymi służbami bezpieczeństwa żywności powinno przyczynić się do sprawniejszego prowadzenia spraw związanych z otwieraniem zagranicznych rynków dla polskiej żywności. Ma to szczególne znaczenie w wymianie handlowej z krajami, w których funkcjonuje jeden urząd bezpieczeństwa żywności, jak na przykład w Chinach, gdzie o dopuszczeniu zagranicznych towarów na rynek decyduje Generalny Urząd Nadzoru nad Jakością, Inspekcji i Kwarantanny (AQSIQ). Opisane wyżej efekty są spójne z priorytetami przedstawionymi w „Planie na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”, przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 16 lutego 2016 r.

Źródło: PSPO za MRIRW

Międzynarodowy Dzień Rzepaku w Minikowie

W pierwszych dniach czerwca przedstawiciele biura, a także przedstawiciele niektórych z członków Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju wzięli udział w spotkaniu poświęconym uprawie rzepaku ozimego. W Minikowie w dniu 2 czerwca br. odbył się Międzynarodowy Dzień Rzepaku, którego organizatorami byli Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie oraz Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych.

Wydarzenie to składało się z dwóch części: debaty i prezentacji odmian rzepaku na poletkach doświadczalnych. W debacie udział wzięli przedstawiciele europejskich zrzeszeń producentów roślin oleistych i białkowych zrzeszonych w EOA (European Oil Alliance). Głównym tematem dyskusji była perspektywa związana z ochroną rzepaku ozimego w Polsce i krajach Unii Europejskiej po wycofaniu zapraw neonikotynoidowych.

Dyskusję moderował Karol Bujoczek

z magazynu Top Agrar. Do zabrania głosu w dyskusji została zaproszona również Wiceminister Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi- Ewa Lech, która musiała się zmierzyć z argumentami przedstawionymi m.in. przez Prezesa Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych. Poza przedstawicielami EOA, w spotkaniu udział wzięli również zagraniczni goście z innych organizacji m.in. Nathalie Leqouc z FEDIOL, którego PSPO jest członkiem.

ciąg dalszy na następnej stronie

Międzynarodowy Dzień Rzepaku 1-2 czerwca

Debata zakończyła się sformulowaniem następujących wniosków dotyczących skutków wycofania zapraw neonikotynoidowych:

- Konsekwencją wycofania zapraw jest konieczność kilkukrotnego wykonywania przez plantatorów zabiegów nalistnych.
- Ponadto może to spowodować, że zwiększy się nielegalne stosowanie środków ochrony roślin, co jest sprzeczne z przepisami obowiązującymi w Polsce i UE.
- Brak skutecznej ochrony rzepaku w wczesnych fazach rozwojowych

przyczynia się do obniżenia plonu i spadku opłacalności uprawy rzepaku.

- W opinii zabierających głos ekspertów brak jest wiarygodnych badań potwierdzających szkodliwość dla pszczoł zapraw z grupy neonikotynoidów.

- Uczestnicy forum apelują zatem o przywrócenie możliwości stosowania środków z grupy neonikotynoidów w zaprawach nasiennych w uprawie rzepaku ozimego.

Postulaty te miały zostać przekazane na ręce przewodniczącego Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego,

Komisarza ds. Rolnictwa Komisji Europejskiej oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podczas drugiej części spotkania, uczestnicy Międzynarodowego Dnia Rzepaku mieli możliwość zwiedzenia kolekcji odmian rzepaku na poletkach prowadzonych w stacji Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych w Chrzastowie. Spotkanie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem producentów rzepaku, którzy licznie przybyli do Kujawsko Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie.



Zdjęcia: PSPO

Konferencja dotycząca krajowych źródeł białka

O krajowym białku, głównie roślinnym mówi się w Polsce od dobrych kilku lat. Jednym z powodów wywołania dyskusji jest ustawa o paszach, która wprowadza zakaz stosowania produktów GMO w komponentach produktów do żywienia zwierząt. Innym powodem jest kolosalny wzrost importu śruty sojowej do około 2,5 mln ton. Wielki popyt na soję wywołał także wzrost cen na ten surowiec - chwilami cena osiągała poziom 2,4-2,5 tys. zł/t. Powszechne wykorzystanie importowanej śruty, to jednocześnie uzależnienie od dostawców i ryzyko zachwiania bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Tematy te poruszano podczas konferencji pt.

Wykorzystanie krajowych źródeł białka w żywieniu zwierząt gospodarskich. Program popularyzacji krajowego białka w paszach (nie tylko roślin bobowatych = strączkowych, ale także np. poekstrakcyjnej śruty rzepakowej) kuleje. Jedynym widocznym przejawem jest wzrost powierzchni uprawy

strączkowych. Czy pociągnęło to za sobą wykorzystanie krajowego białka z pól w paszach?

- W Polsce i w Europie jest ogromna nierównowaga pomiędzy produkcją roślinną i zwierzęcą - powiedział Adam Tański z Izby Zbożowo-Paszowej. Jest to groźna sytuacja, ponieważ jesteśmy uzależnieni od importu białka z zewnątrz. Według Tańskiego jest kilka przeszkód, które trzeba przeskoczyć. Jedną z nich jest jakość produkowanego białka i jego niejednorodność. Są też przeszkody ekonomiczne - koszty produkcji białka na polskich polach. Są także przeciwności strukturalne - producenci powinni być więksi, aby dostarczać większe partie jednolitego surowca. - Mam nadzieję że konferencja pozwoli wypracować dla ministra rolnictwa wnioski, jak zwiększyć bezpieczeństwo żywnościowe kraju - dodał Tański. - Ponad 75% białka roślinnego musimy importować. I choć dzisiaj nie ma problemu, to w sytuacji, gdy

mogą wystąpić zawirowania na rynku np. finansowym, to bezpieczeństwo może być zagrożone - powiedział prof. Michał Jerzak z UP w Poznaniu. Ale czy w obecnej sytuacji produkcja pasz jest stabilna? Ponad 50% przychodów ze sprzedaży pasz mają przedsiębiorstwa duże. Jest to wielka piątka zagranicznych firm. Można zastanowić się czy i główni gracze na rynku pasz są stabilni? Według średniej wartości syntetycznego miernika rentowności przedsiębiorstwa branży paszowej są w dobrej sytuacji. Oznacza to, że po stronie popytu mamy stabilność. A jak wygląda podaż roślin strączkowych - zapytał Jerzak. - Zauważamy że w ostatnich latach powierzchnia upraw strączkowych - konsumpcyjnych i paszowych rośnie z roku na rok. Przyczyną tego są oczywiście dopłaty. Nastąpiło jednak zachwianie kwoty dopłat w wyniku większej powierzchni zasiewów.

Ciąg dalszy na następnej stronie



Fot. Podsekretarz stanu Rafał Romanowski podczas konferencji na temat wykorzystania krajowych źródeł białka w żywieniu zwierząt gospodarskich



Adam Stępień - Dyrektor PSPO

Konferencja dotycząca krajowych źródeł białek

Można się spodziewać, że wkrótce nastąpi spadek powierzchni zasiewów.

Okazuje się jednak, że wraz ze wzrostem powierzchni zasiewów nie wzrosła ilość towaru w obrocie na rynku - wiele plantacji było zamiast zbierania - przyorywane. - Jedynym, tak naprawdę zainteresowanym bezpieczeństwem żywnościowym, jest rząd - stwierdził prof. Jerzak. Dlatego proponujemy kilka modeli powiązań. Jednym z nich jest rynek lokalny, np. produkcja żywności naturalnej, bez GMO itp. Nie zapewni to jednak bezpieczeństwa na większą skalę. Innym modelem jest uwzględnienie organizacji, która będzie animowała produkcję żywności w oparciu o krajowe źródło białka. Ważne jest jednak, aby stymulować produkcję towarową roślin bobowatych. Kolejny warunek, to obowiązek dodawania określonego procenta krajowych roślin strączkowych. trzeba jednak wskazać źródła zaopatrzenia w surowiec. Pomysłem jest stworzenie wirtualnego magazynu. - Ostatnie badania wartości żywieniowej strączkowych robione były 30 lat temu! Ponadto od tego czasu zmieniły się zwierzęta hodowlane. Dlatego stare normy żywieniowe muszą być zmienione - powiedział prof. Andrzej Rutkowski z UP w Poznaniu. Utrudnieniem dla przemysłu paszowego są też duże różnice wartości pokarmowej pomiędzy gatunkami strączkowych, odmianami a także warunkami wegetacji a nawet glebą, na której rosną. Stanowi to problem dla przemysłu paszowego. - Podstawowy błąd rolników polega na tym, że wyprodukowany w gospodarstwie surowiec wykorzystywany jest do żywienia swoich zwierząt. Pasza musi być zbilansowana w postaci pełnoporcjowej lub koncentratu, a to zapewnia tylko wytwórnia pasz, nawet mała, lokalna - zauważył prof. Rutkowski. Profesor przestrzegają przed

oferowanymi metodami uszlachetniania strączkowych. Przykładowo nie zalecał metody ekstruzji do łubinu wąskolistnego. Choć z drugiej strony nasiona tej rośliny mogą być powszechniej stosowane w żywieniu trzody chlewnej. Ponadto wskazał, że warto zainteresować się badaniami nad niedocenianym łubinem białym. - Wczoraj powstała nowa sejmowej podkomisja do spraw monitorowania wykorzystania krajowego białka w paszach powiedział poseł Zbigniew Dolata nowy przewodniczący ww. podkomisji. - Chcemy wprowadzić narodowe cele wskaźnikowe wykorzystania krajowego białka w paszach. Będzie to trochę na wzór NCW biopaliw w paliwach. W paliwach początkowo mówiono, że to jest niemożliwe, a jednak udało się - dodał poseł. Popyt na krajowe białko roślinne ma wzrastać stopniowo. Celem głównym jest 55% zastąpienie soi krajowym białkiem. Planowana jest także zmiana systemu wsparcia strączkowych. - Okazuje się że wzrost powierzchni uprawy, wcale nie pociągnął wykorzystania ich w paszach. W 2015 r. uprawialiśmy 690 tys. strączkowych i co - zapytał poseł Dolata. Trzeba zmienić system wsparcia nie powierzchni uprawy, ale produkcji. Musi to być zrobione do 1 sierpnia 2016, aby zaczęło to działać od kolejnego roku. - Celem Danube Soya jest nie tylko upowszechnianie wiedzy o uprawie soi u rolników w Europie, ale także budowanie rynków dla nasion soi. Ostatnio zajęliśmy się także systemem certyfikacji surowca, aby było wiadomo skąd dana partia pochodzi. System certyfikacji dotyczyć będzie nie tylko soi uprawianej w Europie, ale także importowanej - powiedział Przemysław Gawlas ze stowarzyszenia Danube Soya. Poinformował że w zeszłym roku w Europie wyprodukowano około 6-6,5.

mln. ton soi. Ale potencjał Europy jest znacznie większy. Gawlas ocenił go na około 20 mln. t. Rejon jej uprawy to teren naddunajski, ale także północne Włochy i południowo-wschodnia Francja. Jednak największy potencjał ma Ukraina. Do sukcesu tej uprawy w Europie konieczne jest jednak zaangażowanie odbiorców surowca. - Pojawia się już zainteresowanie przemysłu tłuszczowego. ADM zapowiedział, że w drugim kwartale 2016 r. rozpocznie przetwarzanie soi z Europy. W ślad za tą firmą już idą następne - powiedział Gawlas. Jednak aby uprawa soi z coraz większym powodzeniem była możliwa na większym obszarze Polski, poza rejonem południowym, konieczne są prace hodowlane. - W Ameryce uprawia się ją najdalej do 49 stopnia szerokości geograficznej. Obszar Polski sięga do 55 stopnia i przed hodowcami stoi wyzwanie, aby dostosować odmiany do warunków klimatycznych i długości dnia - powiedziała dr Agnieszka Katańska Kaczmarek z Danko Hodowla Roślin. Mimo to powierzchnia uprawy soi rośnie. W 2014 roku sprzedano nasion na 6 tys. ha, a w 2015 już na 20 tys. ha. Jako ostatni głos zabrał Dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju, który wygłosił referat pt. "Śruta rzepakowa- szansa na zwiększenie samozaopatrzenia w krajowym bilansie białka paszowego". W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na ogromny potencjał tego surowca, który przez nieustającą popularność śruty sojowej i mimo niższej ceny w przeliczeniu na kg białka, nadal pozostaje nie wystarczająco zagospodarowany wśród polskich hodowców zwierząt gospodarskich. Tym samym wskazała na absolutną konieczność podjęcia inicjatywy zwiększającej absorpcję tego rodzimego produktu.

Rzepakowa Dycha- Bieg w Męcince

Popularyzacja zdrowego trybu życia poprzez uprawianie sportu, integracja mieszkańców oraz promocja Gminy Męcinka to cele I Biegu Gminy Męcinka „Rzepakowa Dycha”, który odbył się 22 maja br. w Chelmcu. Szczytną ideę organizacji biegu patronowało również Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju. W biegu wystartowało 103 zawodników, którzy przemierzali 10 – kilometrową trasę wiodącą pomiędzy kwitnącymi rzepakami oraz lasem na górze Górzec. „Impreza ta to efekt nawiązanego partnerstwa pomiędzy Gminą Męcinka oraz Karkonoską Państwową Szkołą Wyższą z Jeleniej Góry oraz współpracy sołtysa, rady sołectwiej i radnego Chelmcia, pracowników Urzędu Gminy Męcinka a także szkół naszej gminy, OSP Męcinka, OSP Pomocne, OSP Małuszów i OSP Przybyłowice” – mówi wójt Mirosław Brzozowski.

Każdy z zawodników po przebiegnięciu trasy 10 km otrzymał medal oraz poczęstunek przygotowany przez

sołectwo Chelmiec oraz Gulusiową Izbę z Myślinowa. Imprezę rozpoczął bieg Vip, w którym wzięli udział lokalni samorządowcy.

Przed wyruszeniem w trasę, biegacze rozgrzewali się wspólnie z instruktorem fitness wraz z „Babeczkami Agi”. Punktualnie o godzinie 11:00 rozpoczął się bieg, który jako pierwszy ukończył po 39,15 minutach Jakub Kulesza wśród mężczyzn oraz Angelika Janczak wśród kobiet po 50,26 minutach. Każdy zawodnik w kategoriach OPEN otrzymał puchar oraz kosz z wyrobami wykonanymi przez mieszkańców Chelmcia oraz Piekarni Łukasza Zwierzchowskiego. Oprócz kategorii OPEN były także nagrody w kategoriach wiekowych. Szczegółowe wyniki można odnaleźć na stronie internetowej gminy Męcinka. Najlepszym zawodnikiem z Gminy Męcinka okazał się Tomasz Jankowski. Nie mogło zabraknąć wyróżnienia dla najbardziej doświadczonych biegaczy, wśród których byli Leszek Dacewicz

oraz Beata Płoszajczyk. Po uroczystym wręczeniu nagród odbyło się ognisko integracyjne dla mieszkańców gminy. „Dziękuję mieszkańcom Chelmcia za wielkie zaangażowanie w organizację biegu. Dziękuję również Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej z Jeleniej Góry, którą reprezentował p. dr Jacek Falkenberg, strażakom OSP oraz sponsorom: Polskiemu Stowarzyszeniu Producentów Oleju, Gulusiowej Izbie, Piekarni Łukasza Zwierzchowskiego, Rozlewni Wody „Jaworowy Zdrój” Premium Distribution, Osadkowski-Cebulski Sp. z o.o., Klaudia i Robert Gierczyk Niezależny Partner Herbalife, Masarnia Pegrol Waldemar Szyndrowski, PSB Mrówka Jawor, Sklep wielobranżowy „Hentex” Henryk Szemet, Avalanche Sklep Górski, Grażyna Jamrozińska, Tomasz Puk, Ryszard Rzepka i Katarzyna i Krzysztof Czum” – podkreśla wójt M. Brzozowski.

Źródło: PSPO za Gmina Męcinka



Galeria zdjęć fot: Gmina Męcinka

XXIV Konferencja tłuszczowa IBPRS w Gniewie

W dniach 6-8 czerwca br. w Gniewie odbyła się XXIV Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. "POSTĘPY W TECHNOLOGII TŁUSZCZÓW ROŚLINNYCH", której głównym organizatorem był Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego im. prof. Wacława Dąbrowskiego Zakład Technologii Mięsa i Tłuszczu w Warszawie, a współorganizatorami: Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego, Sekcja Chemii i Technologii Tłuszczów PTTŻ, Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju oraz Fundacja Techniki Polskiej – OPP.

W Konferencji wzięli udział przedstawiciele uczelni przyrodniczych, rolniczych i technicznych, zakładów tłuszczowych, w tym wielu członków PSPO, a także firm współpracujących z

przemysłem tłuszczowym z Polski oraz z zagranicy. Swoje stoisko z produkowanymi przez Zakłady margarynami i olejami zaprezentował członek PSPO – Zakłady Tłuszczowe Kruszwica S.A.

Podczas dwudniowej sesji plenarnej zaprezentowano szereg prezentacji, które skupiały się na takich zagadnieniach jak:

- Aspekty żywieniowe tłuszczów roślinnych;
- Oleje roślinne - technologia, jakość, zastosowanie;
- Modyfikacja tłuszczów w procesach technologicznych;
- Produkty tłuszczowe na rynku krajowym - oleje, oliwa z oliwek, margaryny, frytury, tłuszcze cukiernicze, tłuszcze kakaowe, tłuszcze mleczne;
- Problemy jakościowe, metody

analityczne i zgodność z CEN i ISO;

- Niespożywcze kierunki zastosowania olejów i tłuszczów - biodiesel

Wśród prelegentów znaleźli się również pracownicy biura PSPO: Adam Stępień oraz Joanna Żuchniewicz. Adam Stępień przybliżył zgromadzonym temat zastosowania tłuszczów odpadowych w sektorze biopaliw transportowych w perspektywie znowelizowanego prawodawstwa europejskiego, Joanna Żuchniewicz zaś opowiedziała o zagadnieniach związanych z potencjałem śruty poekstrakcyjnej rzepakowej w referacie o przewrotnym tytule „Cudze chwalicie swego nie znacie”. Na miejsce konferencji wybrano, niezwykle malowniczy, pokrzyżacki zamek w Gniewie, którego wieczorne zwiedzanie w ramach wieczornych atrakcji zapewnili organizatorzy.

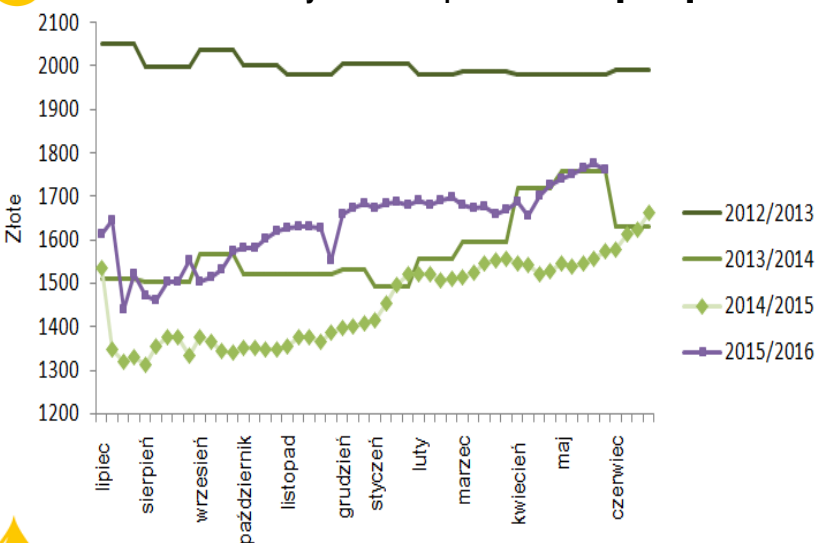
Źródło: PSPO



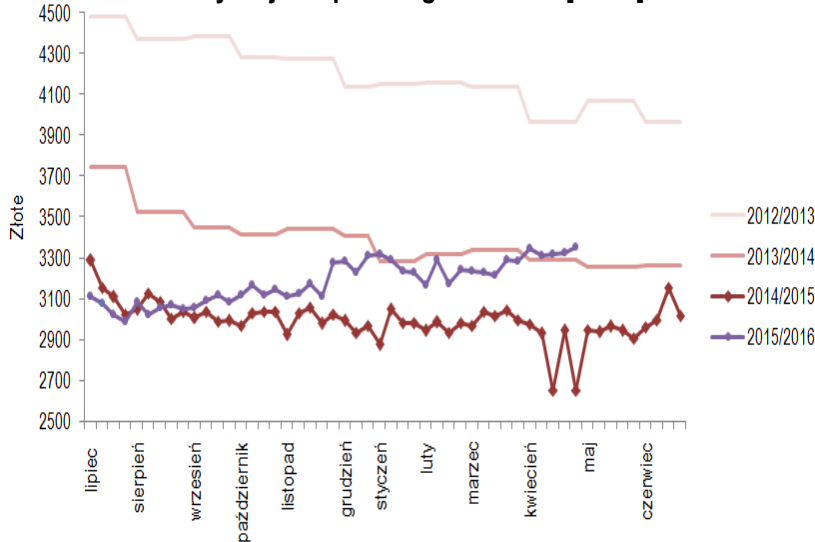
Krajowe święto kwitnącego rzepaku - fotorelacja



Ceny nasion rzepaku w Polsce [PLN/t]



Ceny oleju rzepakowego w Polsce [PLN/t]



Notowania MATIF na rzepak FOB [EUR/t]



opracowanie PSPO na podst. Euronext

**Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce
30.V–5.VI.2016**

Wg MRiRW

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana roczna [%]
Nasiona rzepaku	176	11,9
Olej rafinowany	3351	13,2
Śruta	872	-2,1
Makuch	985	1,3

Polski handel zagraniczny

Wg MRiRW [t]

Nasiona rzepaku	I-III 2015	I-III 2016
Eksport	134 824	65 956
Import	30 560	25 635
Olej rzepakowy	I-III 2015	I-III 2016
Eksport	136 283	126 701
Import	13 908	33 182

Notowania MATIF na rzepak (FOB)

z dn. 13.VI. 2016

Wg Euronext

Dostawa	Cena [Euro/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Sierpień'16	378	4,4363	1676,92
Listopad'16	382,75		1697,99
Luty'17	384,75		1706,86
Maj'17	377,25		1673,59

Notowania różne

Wg FAMMU/FAPA, Orlen

Produkt	Jednostki	Cena
Nasiona rzepaku CIF lipiec/sierpień Hamburg 2.VI	[USD/t]	417
Olej rzep. sur. FOB Czerwiec/lipiec Rotterdam 12.V	[EUR/t]	710
BIO 100 PKN Orlen 14 VI	[PLN/m ³] netto	3344
BIO ON PKN Orlen 14 VI	[PLN/m ³] Netto	3394